

Katarzyna Stępień

Środki – czy tylko zabezpieczające?

Z uwagą przeczytałam artykuł T. Srogosza pt. *Podstawy formalnoprawne umieszczenia sprawcy czynu zabronionego w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym*, opublikowany w numerze 1 Zeszytów Naukowych Instytutu Administracji Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie „Gubernaculum et Administratio” z 2001 r. Ze względu na to, iż sama zajmuję się problematyką środków zabezpieczających w polskim prawie karnym, postanowiłam w kilku słowach odnieść się do postawionej przez autora tezy, iż: „sąd może orzec środki zabezpieczające związane z umieszczeniem w zakładzie zamkniętym tylko wtedy, gdy inne środki zabezpieczające nie spełniają głównego ich celu, jakim jest zapobieżenie ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego. Potwierdza to sformułowanie «tylko wtedy, gdy jest to niezbędne»”¹.

Według autora słowo „może” nie wskazuje fakultatywnego orzekania internacji; oznacza ono, że sądowi wolno jest orzec taki środek, gdy spełniona jest przesłanka prewencyjna. Co do zasady zgadzam się z tym, że sąd **może** orzec środek w postaci zakładu zamkniętego tylko wtedy, gdy zachodzą przesłanki z art. 93, co potwierdza sformułowanie „gdy jest to niezbędne”, a zatem **fakultatywność** nie oznacza tu dowolności w decyzji sądu, a **dopuszczalność** w sytuacji spełnienia określonych warunków. Nie sposób jednakże zgodzić się z tezą, iż środki zabezpieczające związane z umieszczeniem w zakładzie zamkniętym znajdują rację bytu, gdy nie wystarczają inne środki zabezpieczające. Wiadomo bowiem, iż przez pojęcie „inne środki zabezpieczające” (tzn. inne niż związane z umieszczeniem sprawcy w zakładzie zamkniętym środki zabezpieczające o charakterze leczniczym) rozumie się środki zabezpieczające o charakterze administracyjnym². Faktem jest, iż głównym celem tych środków jest zapobieżenie ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego i że są sytuacje, kiedy mogą one nie wystarczać, np. może nie wystarczyć orzeczenie przepadku narzędzia użytego do popełnienia czynu, gdyż sprawca może ponownie popełnić czyn przy użyciu innego narzę-

¹ T. Srogosz, *Podstawy formalnoprawne umieszczenia sprawcy czynu zabronionego w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym*, Gubernaculum et Administratio, „Zeszyty Naukowe Instytutu Administracji Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Historia – Prawo – Administracja” 2002, zeszyt 1, s. 164.

² Por. m.in. „Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego”, s. 168.

dzia. Jednakże nie zawsze zapobieganie ponownemu popełnieniu czynu zabronionego odbywa się poprzez zastosowanie środków zabezpieczających w ogóle. Czasami wystarczy zastosowanie środków medycznych przewidzianych ustawą o ochronie zdrowia psychicznego z 19 sierpnia 1994 r. (DzU nr 11, poz. 535 ze zm.), ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii z 24 kwietnia 1997 r. (DzU z 2003 r., nr 24, poz. 198 ze zm.) czy ustawie o wychowaniu w trzeźwości i zapobieganiu alkoholizmowi z 26 października 1982 r. (DzU z 2002 r., nr 147, poz. 1231 ze zm.). Częściej bowiem będzie chodziło o leczenie sprawcy i opiekę nad nim, wystarczą więc środki medyczne. Tak jest przeważnie w sytuacji, gdy mamy do czynienia z osobą niepoczytalną. Tutaj, owszem do zapobieżenia ponownemu popełnieniu przez nią czynu zabronionego nie wystarczy orzeczenie administracyjnych środków zabezpieczających, ale też może się okazać, że zaistniałe okoliczności są niewystarczające do zastosowania zakładu zamkniętego. Całkowicie natomiast wystarczające okaże się zastosowanie określonych środków medycznych, związanych z leczeniem chorej psychiki. W przypadku zaś gdyby środki medyczne nie wystarczyły, sąd nie musi stosować administracyjnych środków zabezpieczających, ale – przy spełnieniu pozostałych przesłanek – zakład zamknięty. Środki zatem przewidziane w art. 94–96 sąd może orzec, gdy – w zależności od okoliczności czynu – nie wystarczą administracyjne środki zabezpieczające lub środki medyczne. W przypadku zaś przyjęcia tezy postawionej przez T. Srogosza mielibyśmy do czynienia z sytuacją, w której podstawy do zastosowania zakładu zamkniętego zaistniałyby dopiero wtedy, gdyby inne (tj. administracyjne) środki zabezpieczające okazały się niewystarczające.

Uważam zatem, iż nie można traktować zawężająco zawartej w art. 93 przesłanki stosowania zakładu zamkniętego tylko do sytuacji niemożności zastosowania administracyjnych środków zabezpieczających. W związku z powyższym – moim zdaniem – należałoby z postawionej przez autora artykułu tezy po wyrażeniu „inne środki” usunąć słowo „zabezpieczające” i nadać jej brzmienie: „sąd może orzec środek zabezpieczający związany z umieszczeniem w zakładzie zamkniętym tylko wtedy, gdy **inne środki** nie zapobiegą ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego”. Takie postawienie tezy jest o tyle bardziej trafione, iż art. 93 w celu zastosowania zakładu zamkniętego wcale nie stawia wymogu niewystarczalności „innych środków zabezpieczających” do zapobieżenia ponownemu popełnieniu czynu zabronionego przez sprawcę. Art. 93 bowiem stanowi – *de facto* – preambułę jedynie do przepisów dotyczących zastosowania jedynie leczniczych środków zabezpieczających, a nie wszystkich środków zabezpieczających.